Nᴿᴿ 65

# KURYER LITEWSKI

*w Wilnie we Srodę dnia 30 Maja v. s. 1828 Roku.*

## Wiadomości Krajowe.

Gazety sankt-petersburskie zawierają następujące wiadomości:

*Z Obozu pod Brailowem d. 10 maja.*

Dzisia rano, Nayjaśnieyszy Cesarz Jegomość raczył wyjechać konno, dla obeyrzenia okolic twierdzy, i zatrzymywał się na wysokim kurhanie, zajętym przez piekietę z kilku kozaków, z którego widzieć można miasto i całą równinę. Ztamtąd Cesarz Jegomość pojechał do obozu 18tey dywizyi, przytykaiącego do brzegu Dunaju. Brygada strzelców, stojąca w przodowey linii, uszykowała się przed namiotami, dla przyjęcia Jego Cesarskiey Mości. Na prawém jey skrzydle postawieni byli żołnierze, którzy się naywięcey odznaczali mężtwem w zaszłych bitwach. Cesarz Jegomość raczył udarować ich znakami dystynkcyi Orderu Woyskowego, i obróciwszy się do naystarszego z nich, ozdobionego trzema medalami, Sam raczył włożyć mu znak orderu w pętelkę, i uścisnąt go. Można sobie wyobrazić, jaki skutek sprawiony był w woysku przez tę Monarszą nagrodę!— Potym Cesarz Jegomość udał się do obozu dywizyi Buhskiey ułańskiey, i tam tymże sposobem przyozdobił Krzyżami ś. Jerzego dwóch ułanów, którzy, każdy zosobna, wczasie jedney wycieczki garnizonu, napadli na dwóch przywodźców jazdy nieprzyjacielskiey, i w niewolę zabrali. — Materyały do otworzenia przykopów przysposabiają się ze wszelką gorliwością i czynnością, którą wlewa obecność Monarchy.

*Z Obozu pod Brailowem d. 11 maja.*

W nocy powstała dosyć mocna z obu stron kanonada na lewém skrzydle naszey pozycyi: celem jey było oderwać uwagę nieprzyjaciela od naszego ostatecznego skrzydła prawego, gdzie zaczęto wznosić wielką bateryą. Dzisia rano Cesarz Jegomość raczył przybydź konno do tego punktu, dla obeyrzenia robót, uskutecznionych przez noc. Turcy, którzy dotąd, zdawali się szanować przejażdżki Jego Cesarskiey Mości, teraz powitali Go kulami z wałów. Ztąd Cesarz Jegomość udał się do obozu dywizyi ułańskiey, i odwiedził ranionych, których liczba 60 ludzi dochodzi. Jeden młody szlachcic, odprawiony za nieporządne sprawowanie się ze służby, a który potym wszedł do niey na prostego żołnierza, ażeby przestępstwo swe zagładzić, utracił nogę w jedney z pierwszych potyczek. Jego Wysokość Wielki Xiążę Jegomość Michał Pawłowicz stawił go Jego Cesarskiey Mości w liczbie tych, którzy odznaczyli się gorliwością i nieustraszoną odwagą. Cesarz Jegomość udarował go znakiem dystynkcyi Orderu Woyskowego, i wyniosł na oficera. Ta niespodziana łaska napełniła go radością: wyrazy jego wdzięczności godne były człowieka ślachetnego rodu, któremu honor droższym jest nad wszystko.

*Dnia 12 maja.*

Dzisia rano, Cesarz Jegomość wyjechał konno do Kurhana, leżącego w przedpocztach, zkąd można było widzieć skuteczność działania moździerzy z bateryi, wzniesioney w końcu lewego skrzydła naszey pozycyi. Rychło po przybyciu tam Jego Cesarskiey Mości, ukazał się na przodowym łańcuchu czatów oddział turecki, poprzedzany białą chorągwią. Był to parlamentarz, posłany od Baszy dla złożenia przez Marszałka Polnego podziękowania Cesarzowi Jegomości, za wspaniałość, z jaką Nayjaśnieyszy Pan raczył odesłać jeńców. Przy odprawieniu na powrót tego parlamentarza, poruczono mu było oświadczyć Baszy, że daje się mu czas do kapitulacyi do godziny 3ciey następującego rana, i że po wyyściu tego czasu, załoga nie będzie mogła już żadnego spodziewać się pofolgowania.

Wzniesiona w nocy na 12ty w końcu prawego skrzydła baterya z 24 dział, rozwinęła ogień na twierdzę o samym świcie. Cesarz Jegomość, usłyszawszy strzelanie, raczył udać się do tey bateryi, ażeby widzieć, jak ona działa. Skutek odpowiedział oczekiwaniu: w godzinę przymuszony został nieprzyjaciel do zaprzestania strzelania z tego bastyonu, do którego szczególniey wymierzony był ogień tey bateryi. Tym czasem nieprzyjaciel, z mnóztwa zgromadzonych na tym punkcie oficerów, wniósł, że tam musi bydź i Cesarz; zwrócił zatym wystrzały z dział naywiększego kalibru do tego mieysca, gdzie znaydował się Nayjaśnieyszy nasz Monarcha. Kilka kul 24funtowych ugodziło w osnowę tego podniesienia. Cesarz Jegomość, doczekawszy się zaprzestania strzelania z pomienionego bastyonu, i przekonawszy się, że oblężenie idzie ze wszelkiém, jak tylko można podług okoliczności powodzeniem, raczył opuścić oboz blokady, i wyjechać do granic Swojego Państwa, dokąd wzywały Go inne sprawy, nie mnieyszey wagi. Wdrodze Cesarz Jegomość otrzymał doniesienie od Komendanta *Izmaiła*, że Ataman Kozaków Zaporozkich oświadczył życzenie swe przeyśdź ze wszystkimi swymi Kozakami do poddaństwa Rossyi. Tysiącami już przychodzili oni do naszey kwarantanny, gdzie przedsięwzięte zostały środki do ich przyjęcia.

Dnia 14 maja, Cesarz Jegomość przybył do *Benderu*, i obaczył się z Cesarzową Jeymością, która również do tego miasta przybyła w pożąnem zdrowiu.

---

(z Ruskiego Inwalida.)

Cesarz Jegomość przez naywyższy dyplomat pod dniem 16 kwietnia, w nagrodę gorliwey służby, pod naczelnictwem Nayjaśnieyszey Cesarzowey Jeymości Maryi Fedorowny, P. Rzeczywistego Radcę Stanu, *Enden*, raczył mianować kawalerem orderu ś. *Anny* 1szey klassy.

Przez naywyższy dyplomat pod dniem 21 kwietnia, rzeczywisty radca stanu *Sturdza*, nayłaskawiey mianowany kawalerem orderu ś. *Anny* 1szey klassy, w nagrodę służby gorliwey i prac wciągu jey podjętych.

Cesarz Jegomość, przez naywyższy dyplomat pod dniem 25 kwietnia, na okazanie szczególnieyszey uprzeymości i w nagrodę gorliwych i wieloletnich trudow, ku dobru Kościoła i Państwa podjętych, nayłaskawiey policzyć raczył do orderu ś. *Jędrzeja*, Przenaywielebnieyszego Metropolitę Kościołow Rzymsko-Katolickich w Rossyi Gaspara *Cieciszewskiego*.

Poseł nadzwyczayny i minister pełnomocny przy dworze N. K. J. Duńskiego Radca tayny, Baron *Nikolai*, oraz Łowczy Dworu J. C. M. Rad-

ca tayny, Senator, Hrabia *Kutaysow*, nayłaskawiey udarowani brylantowanémi ozdobami orderu ś. *Anny* 1szey klassy, przez dyplomata naywyższe pod dniem 4 kwietnia.

---

*Elizabetgrad dnia 4 maja.*

(z Ruskiego Inwalida).

Wczora mieliśmy szczęście uyrzeć Nayjaśnieyszego Cesarza Jegomości w mieście naszém. Z przyczyny wielkiego rozlewu rzeki *Deszny*, o czém otrzymana była wiadomość w *Mohilewie nad Dnieprem*, Cesarz Jegomość raczył odmienić Swą marszrutę, i pojechał prawym brzegiem *Dniepru* przez *Mozyr*, *Zytomiérz*, *Berdyczew* i *Humań*, skąd drogami przez wioski raczył tu przybydź w pożądaném zdrowiu.

Wczora i dzisia były przegląd i ćwiczenia linijowe dywizyi odwodowych kiryssyerów i ułanów; a dzisia po obiedzie Cesarz Jegomość raczył wyjechać drogą woyskową do *Woznesenska*. Marszałek powiatu Elizabetgradzkiego, Głowa miasta ze zgromadzeniem obywateli i kahał żydowski mieli szczęście stawić się przed Jego Cesarską Mością.

---

*Dorpat dnia 14 maja.*

(z Pszczoły Północney).

Dnia 12 t. m. wieczorem o godzinie 8, raczyła tu przybydź Jey Cesarska Wysokość Wielka Xiężna Marya Pawłowna z Nayjaśnieyszym Małżonkiem Swoim, Wielkim Xięciem Dziedzicznym Sasko-Weymarskim, i z córką Swoją Xiężniczką Augustą, i miała nocleg w domu Ratsherа *Wegenera*. Wczora, w dzień ś. Tróycy, Jey Wysokość raczyła bydź na mszy ś. w cerkwi Greko-Rossyyskiey ś. Nikołaja Cudotworcy, a Jego Królewska Wysokość z orszakiem, przybyłym z *Weymaru*, w kościele Ewanjelickim ś. Jana. Potym Ich Wysokoście w dalszą udali się drogę, udarowawszy gospodynią, Panią *Wegener*, brylantowemi kolczykami.

— Dnia 11 t. m. miasto *Dorpat* obchodziło spełnienie się dwudziestu lat, od czasu objęcia teraźnieyszego urzędowania, przez szanownego Policmeystra tego miasta, podpółkownika i kawalera *Jesińskiego*. Zrana pozdrowiła go huczna muzyka, z trąbami i kotłami. Magistrat miasta, wszyscy kupcy, i mnóztwo różnego stanu osób składali mu szczere powinszowania. Zwierzchność mieyska, Sąd ziemski, i Rada uniwersytetu przez pisma oświadczyły mu swe uczęstnictwo do tego obchodu. Dnia tego kupcy dali wielki obiad na sto osób, na którym z serdecznem uniesieniem spełniano zdrowie szanownego starca. Rzadko zdarzający się obchód podobny, czyni zaszczyt, i temu, co jego był celem, i tym, którzy umieli czuć i cenić jego zacność.

---

## Królewstwo Polskie.

*Warszawa dnia 3 czerwca.*

(z Gazety Warszawskiey.)

Rocznica Imienin Jego Cesarzewiczowskiey Mości Wielkiego Xięcia Cesarzewicza, Naczelnego Wodza Woysk Polskich, tudzież Jey Cesarzewiczowskiey Mości Wielkiey Xiężny Heleny, obchodzoną była dnia wczorayszego w stolicy Królestwa Polskiego z jak naywiększą uroczystością. Wszystkie Władze Rządowe zebrały się w godzinach rannych w kościele Metropolitalnym ś. *Jana*, gdzie w obliczu licznie zebranego ludu, JW. *Woronicz*, Arcy-Biskup Prymas i Senator Królestwa Polskiego, odprawił solenne nabożeństwo, wznosząc do Przedwiecznego naygorętsze modły, o jak naydłuższe i nayszczęśliwsze panowanie całey Nayjaśnieyszey Familii, Z powodu uroczystości dnia tego, JW. Hrabia *Sobolewski*, Minister Stanu, Prezydujący w Radzie Administracyyney Królestwa, dał świetny obiad w pałacu Namiestników Królewskich, a gdy zmierzchło całe miasto oświecone zostało.

— Nadchodzący jarmark wełniany w *Warszawie*, który się z dniem 24 czerwca r. b. rozpoczyna, zdaje się, tak dla właścicieli wełny, jak i dla fabrykantów sukna, naypięknieysze czynić nadzieje; słychać albowiem, iż Bank Polski zaliczać zamierza połowę wartości na wełnę, która w składach jego będzie składaną, również i połowę szacunku sukna tamże złożonego. Rząd podobnież ze swey strony przez znakomite pożyczki, przyyść ma w pomoc tym sukiennikom, którzy na jarmarku wełnianym w *Warszawie* w wełnę zaopatrywać się będą.

---

## Niemcy.

*Frankfort dnia 11 maja.*

(Journal de St. Petersbourg.)

Baron *Münch-Bellinghausen*, prezydent seymu niemieckiego, uwiadomił Zgromadzenie, że Baron *d'Anstett*, Rzeczywisty Radca tayny Nayjaśnieyszego Cesarza Rossyi, Nadzwyczayny Jego Poseł i Pełnomocny Minister przy Związku Niemieckim, podał d. 19 zeszłego kwietnia, do P. *Stralenheim*, wówczas Zastępcy Prezydenta, następną notę, dla złożenia Prześwietnemu Związkowi, wespół z Manifestem J. C. M. z d. 21 marca (2 kwietnia), jakoteż z traktatem pokoju, zawartym pomiędzy Rossyą a Persyą d. 10 (22) lutego 1828:

„Niżey podpisany, Rzeczywisty Radca Tayny Nayjaśnieyszego Cesarza Wszech Rossyy, nadzwyczayny Jego Poseł i Pełnomocny Minister przy Prześwietnym Związku-Niemieckim, ma polecenie podać do wiadomości rzeczonego Związku, przez Wysoki Seym, organ jego, Manifest wydany z okoliczności zawarcia pokoju z Persyą, jako też exemplarz samego traktatu, podpisanego we wsi Turkmenczaju, d. 10 (22) zeszłego lutego. Akta te są tu przyłączone, w nadzwyczaynym i urzędowym dodatku do Dziennika Petersburskiego.

„Tak się ukończyła traktatem chwalebnym, woyna, wypowiedziana Rossyi nagłém wtargnieniem, i w chwili nawet, kiedy jey stosunki z Persyą okazywały wszystkie cechy przyjaźni i wzajemney ufności.

„Dzisia, traktat Turkmenczayski zapewnia Rossyi granicę naturalną, dokładnie oznaczoną, wytkniętą biegiem rzeki, a przeto niemogącą dać więcey powodu do sporów. Tenże traktat dał uczuć Persyi nieuchronne następstwa niesłuszney zaczepki. Nakazał jey wynagrodzenie kosztów woyny, która jey była dziełem. Wreszcie daje on naydostatecznieysze rękoymie na przyszłość, tym więcey, że stosunki handlowe zostały razem uregulowane pomiędzy obu Państwami, wedle ich zobopólnych interessów: tak więc pod wszelkiemi względami, stawi on widok gruntownego i trwałego pokoju, który jest naypierwszém życzeniem Nayjaśnieyszego Cesarza Nikołaja I.

„Nic nie było łatwieyszego dla Rossyi, jak otrzymać daleko znakomitsze korzyści, w układach z Persyą; ale, jeżeli z jedney strony męztwo woysk uwieńczyło nową chwałą oręż Rossyyski, tedy Cesarz z drugiey strony chciał, iżby Jego polityka utrzymała chwałę ze statecznego umiarkowania. Taki będzie niezmienny systemat J. C. M. we wszelkich okolicznościach, w jakich się będzie znaydował, a niżey podpisany formalnie jest upoważniony do ponowienia na to zaręczenie.

„Niewolno mu jest powątpiewać o przyjęciu, jakie znaydzie niniеysza kommunikacya, a szczere i przyjacielskie stosunki, stale przez Nayjaśnieyszego Cesarza Wszech Rossyy zachowywane z Prześwietnym Związkiem Niemieckim, każą mu się spodziewać, że wnet wypadnie mu przesłać swojemu Dworowi wzajemne oświadczenia.

„Pozostaje tylko niżey podpisanemu, upraszać P. Barona *Stralenheim*, Ministra Hanowerskiego, zastępcy Prezydenta Wysokiego Seymu, aby raczył podać bez zwłóki, niniеyszy akt urzędowy, do wiadomości Seymu.

„Wreszcie korzysta z okoliczności tey w ponowieniu P. Baronowi *Stralenheim* oświadczeń swojego szczególnego poważenia. „*d'Anstett*."

P. Prezydent złożył Zgromadzeniu tę notę, która wciągniętą została do protokółu z annexami, i tymczasową odpowiedzią, a proponował projekt do odpowiedzi w imieniu Seymu, która po odczy-

taniu została przyjęta jednomyślnie i wciągnięta do protokółu; brzmienie jey następujące:

„Niżey podpisany, Rzeczywisty Radca Tayny Nayjaśnieyszego Cesarza Austryi i Prezydujący Minister Seymu Niemieckiego, miał honor złożyć temu Zgromadzeniu, na dzisieyszey sessyi, pierwszey po wakacyach całomiesięcznych, list pod d. 19 kwietnia od JW. Barona *d'Anstett*, Rzeczywistego Radcy Taynego Nayjaśnieyszego Cesarza Rossyi, Nadzwyczaynego Posła i Pełnomocnego Ministra przy Związku Prześwietnym.

„Seym dowiedział się z nayżywszym interessem o Manifeście, który wydał Nayjaśnieyszy Cesarz Rossyi, z okoliczności traktatu pokoju z Persyą, i równy dał wzgląd na traktat zakommunikowany także Zgromadzeniu.

„Związek Niemiecki, przymierze pokoju i zgody, utworzony dla zabezpieczenia niepodległości i nietykalności Panujących Monarchów i miast wolnych niemieckich, nayszczerzey cieszy się wypadkiem, przez który Nayjaśnieyszy Cesarz Rossyi potrafił zapewnić pokóy swojemu Państwu z krajém sąsiednim, trwale i zaszczytnie.

„Stosunki przyjaźni, które Związek Niemiecki nieprzestannie będzie miał za obowiązek zachowywać z Nayjaśnieyszym Cesarzem Rossyi, są rękoymią szczerości tych uczuć, a niżey podpisany obowiązany jest wynurzyć je P. Rzeczywistemu Radcy Taynemu Baronowi *d'Anstett*, i upraszać go, aby raczył przesłać o tém zapewnienie do Jego Cesarskiey Mości.

„Niżey podpisany korzysta z tey okoliczności, dla ponowienia JW. Baronowi zapewnień o swojém naywyższém poważeniu.

„*Baron Münch-Bellinghausen.*"

## Francya.

### *Paryż dnia 19 maja.*

(Journal de St. Petersbourg).

*Izba Deputowanych.* Na posiedzeniu d. 13 maja Izba Deputowanych zaymowała się projektem do prawa, względem upoważnienia ministra skarbu na zapisanie w wielkiey księdze długu publicznego do czterech milionów dochodu.

P. *Karol Dupin* naprzód głos zabiera." Gdyby, powiada on, dostoyność i niepodległość Tronu istotnie były narażone, 80 milionów nie wystarczyłoby na obronę tak drogich interessów; ale tu idzie o proste środki ostróżności, tyczące się wypadków, które się mają spełnić na teatrze, bardzo od nas odległym. Wszystko jest ciemne w naszych oczach co do roli, w którey pragną widzieć występującą Francyą, w przysługach, jakie jey mają uczynić, nie wiadomo z jakiego powodu. Wszystko powinno wzniecić powątpiewania w naszych umysłach, zniewalać do roztrząśnienia i do wymagania nayjaśnieyszych tłumaczeń.

Tu mówca wystawia stan interessów taki, jaki był wyłożony przez Ministeryum na niektórych poprzedniczych posiedzeniach, surowie rozbiera niepewny tryb ministeryum, które d. 12 marca, nie miało już nadziei pojednania między Portą a Rossyą, a które jednak ustanawiało stopę pokoju, nie tylko na r. 1828, ale i na 1829. Szanowny członek kreśli daley nędzę, w którey niezawodnie lud pogrążony zostanie przez podatki, jakiemi ciągle go obarczają, powstaje mocno na nadużycia, które się wciskają do administracyi finansów. Co rok mówi on opłacający podatki tracą 8, 10, 12 milionów z dóbr, które duchowieństwo każe umierającym przeznaczać dla siebie ze szkodą familiy i czynności produkcyyney. każda szczególna administracya usiłuje zwiększyć część pasożytną swoich wydatkow; zewsząd intryga oblega władzę, aby wymódz na niey beneficya hoynie nadawane.

Po nader żywem i szczegółowem wystawieniu siły militarney Mocarstw Europeyskich, w którey liczy do 407,000 ludzi, dostarczanych przez Związek Niemiecki, oprócz Pruss; wystawiwszy rozmaite ich interessa, związki polityczne, położenie każdego zosobna względnie do Francyi, mówca roztrząsa, jaki udział każde z tych Mocarstw mieć będzie powinno w wypadkach, które się przygotowują, wystawia Związek Niemiecki, wspierany od Anglii, gotowym do ważenia przeznaczeń Rossyi, połączoney z Prussami, i tak się daley tłumaczy. „Możecie się teraz przekonać, że nigdy okoliczności nie czyniły Francyi spokoynieyszą dokoła. Mówiono nam, że ministrowie obawiają się, iż nie mają dosyć wagi w przygotowujących się negocyacyach, i że dla nabycia jey proszą nas, abyśmy włożyli 80 milionów na ich szalę.

P. Karol *Dupin* stara się potém dowieść, że ze wszelkich położeń, jakie w obecnych okolicznościach Francya obraćby mogła, naylepiey przystoi jey neutralność. Jeślibyśmy od początku grożącey zwady, mówi on, wmieszali się takoż, i chwycili się któreykolwiek ze stron wojujących, wnetby się inni przeciwko nam zwrócili; jeżeli będziemy neutralnymi, potrafimy bydź panami przyszłości. Lecz zamiast wywierania zewnątrz gwałtowności naszey dumy, myślmy raczey o uorganizowaniu się na łonie oyczyzny, o wzmocnieniu się nie wydatkiem, lecz oszczędnością; nie powiększaniem liczby Francuzów odrywanych od domów; ażeby służyli w koszarach, lecz pomnażaniem liczby Francuzów, nawykłych w swoich gminach nosić oręż dla strzeżenia, a w potrzebie dla obrony kraju.

Co do sił lądowych i morskich mówca zaleca Izbie podwoić je przez dobry porządek, dobrą służbę, dobry zarząd, nie zaś podwajać bez większey zręczności, podwojeniem wydatków pieniężnych. Pomniymy zawsze, przydał, na tę głęboką prawdę, nadewszystko właściwą do powtarzania sobie wówczas, kiedy myślimy o nadzwyczaynych pożyczkach. Wielkie sprawy są dziełem wielkich ludzi bardziey, niż wielkich skarbów. Mówca kończy swą mowę żądając od Izby, ażeby ministrowie na dwie części rozdzielili kredyt, którego się dopraszają; aby z tych części, pierwsza ściśle obeymowała summy, które uważają za potrzebne do niezwłocznych uzbrojeń, a o których nie wymaga od nich odkrycia tajemnicy; druga zaś, aby obeymowała wydatki, wynikające ze wzrostu stopy pokoju tak sił lądowych, jak morskich. Żąda, co do tey części, aby przedewszystkiem ułożono budżet dodatkowy, mający bydź rozpatrzonym przez kommissyą budżetu i oddanym do wotowania z budżetem woyny i budżetem marynarki.

Poczem P. *Minister spraw zagranicznych*, daje wymagane tłumaczenia. Spodziewa się, że izba łatwo poymie, iż mogą bydź okoliczności, w których te tłumaczenia muszą bydź niedokładnemi, i przypadki, w których nawet mogłyby bydź szkodliwemi; w tenczas, mówi on, roztropność każe nam zachować mądre zamilczenie. Ważne modyfikacye, daley mówi minister, zaszłe w interessach zewnętrznych od czasu, kiedym miał honor przemawiać do obu izb, nakazały mi zwrócić uwagę Króla i jego rady, na mogące wyniknąć następstwa z nowego położenia, i dać uczuć, że pierwszem naszem staraniem bydź powinno, postawienie naszych sił woyskowych na stopie względney równości z siłami innych Mocarstw, a dla osiągnienia tego właśnie celu, zdało się PP. Ministrom woyny i marynarki, rzeczą konieczną, żądać od WW. PP. przydatku kredytu. Mówca potém, zastanowiwszy się nad położeniem Rossyi względem Porty Ottomańskiey, i nad rychłem zaczęciem kroków nieprzyjacielskich pomiędzy temi dwóma Mocarstwami tak daley mówi: Zapewne nie można zaprzeczyć Rossyi prawa wymagania siłą, dopełnienia swoich traktatow z Portą. Wszelako, nie myśląc nawet przesadzać mogących wyniknąć następstw z tey czynności odrębney, można poymować, że położenie każdego zosobna Mocarstwa względem Turcyi, wymaga teraz pomiędzy niemi tłumaczeń względem sposobu wypełnienia traktatu, który jest im spólny. To tylko, co nam wolno powiedzieć w tey chwili, jest, że Sprzymierzeńcy Króla pragną równie, jak on, dotrzymać swoich zobowiązań, i osiągnąć cel, wskazany traktatu z d. 6, lipca. Pod tym względem, Hrabia *de la Ferronays* spodziewa się, że ludzkość nigdy nie będzie mogła uczynić zarzutu polityce Francyi, i że zasiłki i pomoc, jakieyby-

kolwiek były natury, dane przez rząd nieszczęśliwym Grekom, nigdy nie będą rachowane przez Izbę do ofiar, mogących zasługiwać na jey zarzuty lub żal jey sprawić.

TURCYA.

*Stambuł d. 28 kwietnia.*

(z Gazety Warszawskiey).

Pomimo wszelkich doniesień o bliskiém weyściu woysk Cesarsko-Rossyyskich, Sułtan i niektórzy jego Ministrowie okazują taką spokoyność, jak gdyby nie było niebezpieczeństwa. Lecz wkrótce się okaże, iż rachuby polityki Sułtana są mylnemi. Nie widać żadnego zapału w Muzułmanach, i dla tego uzbrojenia idą powoli. Magnaci krajowi są niechętni. Życzenie pokoju jest powszechném. *Husny Bey* chce przyiąć naczelne dowództwo nad woyskiem pod *Adryanopolem*, lecz warunkowo; inni dotąd mianowani dowódcy tegoż woyska, będący w stolicy tuteyszey, wzbraniają się, jak niegdyś dowódcy Janczarów, oddalić się ze stolicy. Słychać, iż wypadek ten zaczyna trwożyć osoby, otaczające Sułtana, który jest niezmordowanie czynnym. Mówią, że Reis Effendi bardzo już zmienił ton swóy dawnieyszy; miał oświadczyć jednemu z Dragomanów Chrześcijańskich: — „Zdaje się, iż wszystko sprzysięgło się przeciw Porcie, i że, im bardziey zbliża się niebezpieczeństwo, tém coraz daley usuwają się jey przyiaciele.”

W czasie świąt Bayramu rozchodziły się tu zatrważające pogłoski o spisku przeciw Sułtanowi; święta te jednak przeszły spokoynie.

Spełzł zamysł Sułtana, aby przez odezwę Patryarchy tuteyszego, zniewolić Greków do poddania się, z ofiarowaniem trzymiesięcznego na to czasu. Hrabia *Capodistrias* otrzymał broń, potrzeby i wszelkie sprzęty woyskowe do dalszego prowadzenia woyny.

*— Dnia 30 —*

Co godzina oczekują tu deklaracyi woyny ze strony Rossyi i wiadomości o weyściu woysk Cesarsko-Rossyskich do Xięztw. Zdaje się, iż rząd nasz czeka na to, aby ze swojey strony użył dzielnych przysposobień do obrony; inaczey bowiem nie można sobie objaśnić, iż dotąd nie przedsięwzięto stosownych środków dla odwrócenia grożącego niebezpieczeństwa. Od kilku miesięcy rozchodzi się pogłoska, iż W. Sułtan uda się z chorągwią *Mahometa* do *Adryanopola*; tymczasem nie wyjechał jeszcze z tuteyszey stolicy, i w *Adryanopolu*, gdzie osada wynosi ledwo 1200 ludzi, nie uczyniono naymnieyszego przysobienia na jego przyjęcie. Teraz słychać, iż skoro nadeydzie Deklaracya Rossyyska, *Hussein* Basza natychmiast uda się do *Adryanopola*; lecz nikt nie poymuje, dla czego Porta na to czeka, kiedy z oświadczenia względem *Hatiszerifu* z dnia 20 grudnia r. z. łatwo poznać mogła, co nastąpi.

Mówią, iż niedawno za pośrednictwem Posła Niderlandzkiego, Porta otrzymała od rządu Francuzkiego nowe propozycye do ukończenia interessów Grecyi; lecz że się zasadzały na traktacie z d. 6 lipca, Reis-Effendi wprost je odrzucił, gdyż Porta niechce zezwolić na obce wdawanie się do wewnętrznych jey interessów, między któremi liczy także urządzenie stosunków swoich z Grekami, i na co (jak twierdzi) dla swoich maxym religiynych przystać nie może. Miał oraz oświadczyć przekonanie, iż każde nowe przyzwolenie ze strony Porty pociągałoby zawsze za sobą nowe żądanie i roszczenia. „Znamy (rzekł kilkakrotnie) grożące nam niebezpieczeństwa; możemy zginąć, jeśli się tak Opatrzności podoba; lecz wolimy umrzeć z honorem, niż żyć z hańbą.“ Wreszcie panuje w tuteyszey stolicy spokoyność, która w tak krytyczney chwili zdumiewa; zdaje się jak gdyby mniemano, iż woyna nigdy nie była dalszą od Państwa Tureckiego, jak jest dzisia. Wszakże za 2 lub 3 tygodnie będzie podobno inaczey.

Słychać o uwięzieniu kilku znakomitych urzędników tureckich, obwinionych o utrzymywanie zakazaney korrespondencyi. Woysko azyatyckie wpadło do haremów kilku magnatów tureckich. Jenerał *Church* zabrał różne firmany, które Porta posłała do *Ibrahima* Baszy.

*Od granic tureckich 9 maja.*

*Goniec Smyrneński* umieścił rapport Pułkownika *Fabvier* do Prezesa Grecyi, względem ostatnich wypadków na wyspie *Scio*. Wyrażono w nim: — „Blisko 18,000 ludzi oboyey płci tuła się nad brzegiem wyspy, wzywając pomsty nieba na sprawców ich cierpień. Nielitościwi szyprowie żądają ogromnych summ za przewiezienie ich do jakiey pustey wyspy; żołnierze, należący do woyska nieregularnego, którzy bezprawia swoje do naywyższego stopnia posuwają, zrabowali pierwiey tych nieszczęśliwych po większey części.” — W końcu pisze Pułkownik: — „Ubolewam, iż w obecnych okolicznościach korpus regularny jest wystawiony na niebezpieczeństwo; bydź może zaiste, iż z nim zdołanoby odnieść niejakie korzyści; lecz gdy nie można zacząć nanowo oblężenia warowni, a nie mogę ufać woysku nieregularnemu, które przed dwoma tygodniami już dziesiąty raz opuściło mię, nie poprowadzę więc tego korpusu do walki wspólnie z woyskiem nieregularném; jeśli ma bydź zniszczonym, to nie stanie się przezemnie.”

Listy z *Korfu* donoszą, iż Porcie posłano nowe *Ultimatum*, które w mocnych wyrazach ma obeymować żądania Mocarstw, z oświadczeniem, iż w przypadku wzbraniania się ich przyięcia, zacznie się natychmiast woyna przeciw Porcie.

Gazety Włoskie umieściły następujące wiadomości z *Napoli di Romania* pod dniem 26 kwietnia: — „Powraca tu spokoyność i porządek. Lud kontent jest ze swego nowego Prezesa, i okazuje posłuszeństwo rozkazom jego. Od dnia 20 b. m. znayduje się Prezes w tuteyszém mieście, i odtąd nie wolno nikomu chodzić zbroyno po ulicach; nawet *Kolokotroni*, który należał do orszaku Prezesa, prosił o pozwolenie, aby mógł nosić szpadę. Prezes nie tylko jest uradowanym, ale nawet zdumionym postępami dobrego porządku. Wyprawa przeciw *Atenom* została uskutecznioną. Rumelioci, podzieleni na pułki, oblegają tę twierdzę, którą oraz ze strony morza flotylla, złożona ze statków Greckich pod dowództwem Kapitana Angielskiego, trzyma w zamknięciu. Flotylla ta jest również przeznaczona do zamknięcia znowu *Volo* i *Negrepontu*.”

*— Dnia 11 —*

Pan *Rothschild* przybył dnia 5 b. m. z *Neapolu* do *Malty*. Wiele osób mniema, iż bankier ten ma zlecenie od Mocarstw sprzymierzonych, aby rządowi Greckiemu dostarczył potrzebnych pieniędzy. Miał przywieść z sobą do *Malty* 70,000 twardych piastrów.

| | *Czas obserwacyi.* | *Wysokość Barom.* | *Wys. Ther. Réau.* | *Wiatry.* | *Odmiana w powiet.* |
|---|---|---|---|---|---|
| *Obserwacye meteorologiczne.* | d. 28 godz. 2½ wiecz. | 27 cal. 10,5 lin. | + 15 stopni | Zachodni | Pogoda niestała |
| | d. 29 — — — | 27 — 10,2 — | + 14,75 — — | Zachodni | Pogoda |
| | d. 30 godz. 5 rano. | 27 — 9,4 — | + 10 — — | Zachodni | Pogoda |

*Pozwolono drukować. Z polecenia JW. Litewskiego Wojennego Gubernatora.*
*Andrzey Bucharski Rzeczywisty Radca Stanu i Kawaler.*

*w Drukarni Redakcyi.*

# DODATEK DO GAZETY KURYERA LITEWSKIEGO N. 65.

*Wilno dnia 30 Maja v s 1828 Roku.*

Od Naywyżey ustanowioney w Moskwie dla zapodradowania Kommissoryatskich rzeczy Kommissyi, w dodatku do pierwiey uczynionego przez nią wezwania w 24, 29 i 31szym tey gazety (K. L. 49. 50. 51.) ogłasza się, iż na mocy nanowo otrzymanego przez nią zalecenia P. Zarządzającego Ministerynm woyny, mają bydź przez nią zapodradowane dla woysk na rok 1829 niżey wyszczególuiona ilość rzeczy, z dostawą onych prosto do niżey wyrażonych Kommissoryatskich Kommissyy, do których one są potrzebowane. Na skutek tego Naywyżey ustanowiona Kommissya wzywa ninieyszem życzących należeć do targow na takową dostawę z oznaczonych niżey tego ceu:

*1. Do Kommissyi Moskiewskiego Kommissoryackiego Depo* rzeczy armiyyskich: rawenduku 110,100 arsz. po 37 k., płótna koszulowego 1,988,000 arszynow po $21\frac{1}{2}$ k., podkładkowego 2,283,000 arszynow po $14\frac{1}{2}$ kopiejek, bótów z przyborem i podeszwami piechotnych frontowych 281,000 par po 2 rbli 10 kopiejek, niefrontowych 3,300 par po 2 r. 60 k., krótkich 10,000 par po 1 r. 90 k., przodów 5,100 par po 1 r. 20 k., półsapożków 2,080 par po 1 r. 85 k., podnoskow 5,500 par po 29 k., taśmy żółtey do naszywania 10,000 arsz. po 21 k., giwerow piechotnych 39.600 po 3 r. 37 k., kawaleryyskich 1,148 po 3 r. 37 k., ładownic 1,104 po 1 r. 40 k., patrontaszow 7,230 po 1 r. 50 k., podsumków 416 po 1 r. 40 k., pasów karabinowych piechotnych 1,875 po 30 k., jegierskich 4,517 po 30 k., nakrywek deklowych piechotnych 2,979 po $3\frac{1}{2}$ k., jegierskich 3,752 po $3\frac{1}{2}$ k., kapturow na zamki karabinowe kawaleryyskich 35 po $39\frac{1}{2}$ k., piechotnych 1,548 po $39\frac{1}{2}$ k., flasz do noszenia wody piechotnych 14,335 po 1 r. 13 k., potników 120 po 4 r. 75 k., sukna właścianskiego 25,000 arsz. po 1 r. 30 k., holic 2,664 pary po 71 k., rękawic wełnianych 1,132 par po $22\frac{1}{2}$ k., półkożuszkow 60 po 8 r. 40 k.

*2 Do Kommissyi Kijowskiego Kommissoryatskiego Depo* rzeczy armiyskich: płótna flamskiego 11,000 arsz. po 64 k., rawenduku 51,000 arsz po 40 k., jaryny 1128 arsz. po 95 k., taśmy do namiotow 11,232 arsz. po $3\frac{3}{4}$ k., drylichu 180 arsz. po 77 k., płótna koszulowego 632,000 arsz. po 23 k., podkładkowego 618,000 arsz. po 17 k., bótów z przyborem i podeszwami piechotnych frontowych 54,000 par po 2 r. 25 k., krótkich 4,900 par po 2 r. $\frac{1}{2}$ k., podnoskow 1,670 par po 29 k., taśmy żółtey do naszywania 10,000 arsz. po 21 k., giwerów piechotnych 8389 po 3 r. 37 k., patrontaszow 1300 po 1 r. 50 k., podsumków 300 po 1 r. 40 k., pasow karabinowych piechotnych 2000 po 30 k., jegierskich 2000 po 30 k., nakrywek dekłowych jegierskich 1000 po $3\frac{1}{2}$ k., kapturow na zamki karabinowe piechotnych 2,500 po $39\frac{1}{2}$ k., flasz do noszenia wody piechotnych 3,570 po 1 r. 13 k., sukna włościanskiego 8000 arsz. po 1 r. 30 k., holic 80 par po 71 k., rękawic wełnianych 40 par po $22\frac{1}{2}$ k., pasow 17 po $29\frac{1}{2}$ k., chodakow 120 par po 1 r. 65 kop.

3. *Do Kommissyi Krzemienczuckiego Kommissoryatskiego Depo* rzeczy armiyskich: rawanduku 80,000 arsz. po 40 k., jaryny 150 arsz. po 95 kop., taśmy do namiotow 1500 arsz. po $3\frac{3}{4}$ k., drylichu 25 arsz. po 77 k., płótna koszulowego 723,000 arsz. po $23\frac{3}{4}$ k., podkładkowego 810,000 arsz. po 18 k., bótow z przyborem i podeszwami piechotnych frontowych 55,000 par po 2 rub. 33 k., krótkich 16,100 par 2 r. 12 k., półsapożkow 390 par po 1 r. 85 k., giwerow piechotnych 5,360 po 3 r. 37 k., kawaleryyskich 268 po 3 r. 37 k., patrontaszów 2500 po 1 r. 50 k., pasow karabinowych piechotnych 610 po 30 k., jegierskich 2503 po 30 k., flasz do noszenia wody piechotnych 2975 po 1 r. 13 k., siodeł kiryssyerskich ze wszelkim rzemiennym przyborem i żelaznemi sprzążkami 787 po 49 r. 50 k., potnikow 1,345 po 4 r. 75 k., sukna włościańskiego 5,400 arsz. po 1 r. 30 k., holic 1292 pary po 71 k., rękawic wełnianych 646 par po $22\frac{1}{2}$ k., pasow 289 po $29\frac{1}{2}$ k., półkożuszkow 68 po 8 r. 40 k., chodakow 1883 pary po 1 rub. 65 kop.

4. *Do Kommissyi Bałtskiego Kommissoryatskiego Depo* rzeczy: bótów gwardyyskich kozackich z przyborem i podeszwami 712 par po 3 r.; armiyskich: flamskiego płótna 206,500 arsz. po $64\frac{1}{2}$ k., rawenduku 166,200 arsz. po 42 k., płótna koszulowego 2,837,000 arsz. po $25\frac{1}{2}$ k., podkładkowego 2,961,000 arsz. po $20\frac{1}{4}$ kop., bótów z przyborem i podeszwami piechotnych frontowych 363,000 par po 2 r. 41 k., krotkich 28,000 par po 2 r. 14 k., półsapożków 720 par po 1 r. 85 k., podnoskow 800 par po 29 k., taśmy żółtey do naszywania 10,000 arsz. po 21 k., giwerow piechotnych 37,786 po 3 r. 37 k., kawaleryyskich 2,400 po 3 r. 37 k., ładownic 911 po 1 r. 40 k., patrontaszow 8,200 po 1 r. 50 k., podsumkow 912 po 1 r. 40 k., pasow do karabinow piechotnych 9,770 po 30 k., nakrywek dekłowych jegierskich 3,760 po $3\frac{1}{2}$ k., flasz do noszenia wody piechotnych 6,600 po 1 r. 13 k., sukna włościańskiego 10,706 arsz. po 1 r. 30 k., holic 1,290 par po 71 k., rękawic wełnianych 642 pary po $22\frac{1}{2}$ k., pasow 296 po $29\frac{1}{2}$ k., półkożuszkow 226 po 8 r. 40 k., chodakow 1343 pary po 1 r. 65 kop.

5. *Do Kommissyi Woroneżskiego Kommissoryatskiego Depo* rzeczy armiyskich: rawenduku 58,000 arsz. po $38\frac{1}{2}$ kop., taśmy do namiotow 10,080 arsz. po $3\frac{3}{4}$ k., płótna koszulowego 752,000 arsz. po $22\frac{1}{2}$ k., podkładkowego 748,000 arsz. po 16 k., bótow z przyborem i podeszwami piechotnych frontowych 91,200 par po 2 r. 17 k., niefrontowych 1,009 par po 2 r. 60 k., krótkich 25,300 par po 1 r. 95 k., przodkow 2,300 par po 1 r. 25 k., giwerow piechotnych 10,712 po 3 r. 37 k., kawaleryyskich 5,400 po 3 r. 37 k., ładownic 4,200 po 1 r. 40 k., patrontaszow 1,449 po 1 r. 50 k., pasow do karabinow piechotnych 400 po 30 k., jegierskich 735 po 30 k., nakrywek deklowych piechotnych 1218 po $3\frac{1}{2}$ k., jegierskich 2,280 po $3\frac{1}{2}$ k., kapturow na zamki karabinowe piechotnych 1,059 po $39\frac{1}{2}$ k., flasz do no-

szenia wody piechotnych 1,400 po 1 r. 13 k., siodeł kiryssyerskich ze wszelkiém rzemiennem przyrządzeniem i żelaznemi sprzączkami 809 po 49 r. 50 k., sukna włościańskiego 6,020 arsz. po 1 r. 30 kop

6. *Do Kommissyi Stawropolskiego Kommissoryatskiego Depo* rzeczy armiyskich: rawenduku 2,500 arsz. po 42 k., płótna koszulowego 264,000 arsz. po 25½ k., podkładkowego 340,000 arsz. po 20¼ k., bótow z przyborem i podeszwami piechotnych frontowych 19,200 par po 2 r. 46 k., krótkich 56 par po 2 r. 18 k., przodkow 900 par po r. 1 k. 45, podnoskow 1000 par po 29 k., taśmy żółtey do naszywania 3,000 arsz. po 21 k., giwerow piechotnych 624 po 3 r. 37 k., patrontaszow 357 po 1 r. 50 k., pasow do karabinow piechotnych 1,119 po 30 k., nakrywek deklowych piechotnych 371 po 3½ k., kapturow na zamki karabinowe 757 po 39½ k., flasz do noszenia wody piechotnych 1311 po 1 r. 13 k., sukna włościańskiego 1,500 arsz. po 1 r. 30 kop.

7. *Do Kommissyi Tyfliskiego Kommissoryatskiego Depo*, lecz z dostawą do *Stawropolskiey Kommissyi*, rzeczy armiyskich: flamskiego płótna 140,000 arsz. po 66 k., rawenduku 120,700 arsz. po 42 k., jaryny 5,049 arsz. po 95 k., taśmy do namiotow 50,490 arsz. po 3¼ k., drylichu 620 arsz. po 77 k., płótna koszulowego 1,163,000 arsz. po 25½ k., podkładkowego 1,316,000 arsz. po 20¼ k., bótow z przyborem i podeszwami piechotnych frontowych 161,300 par po 2 r. 46 k., niefrontowych 700 par po 2 r. 97 k., krótkich 6,600 par po 2 r. 18 k., przodkow 3,400 par po 1 r. 45 k., taśmy żółtey do naszywania 5,000 arsz. po 21 k., giwerow piechotnych 30,567 po 3 r. 37 k., kawaleryyskich 1,408 po 3 r. 37 k., ładownic 1,170 po 1 r. 40 k., patrontaszow 150 po 1 r. 50 k., pasow do karabinow piechotnych 721 po 30 k., jegierskich 2,430 po 30 k., nakrywek deklowych piechotnych 531 po 3½ k., jegierskich 6,229 po 3½ k., kapturow na zamki karabinowe kawaleryyskich 350 po 39½ k., piechotnych 2,828 po 39½ k., flasz do noszenia wody piechotnych 4,017 po 1 r. 13 k., potnikow 231 po 4 r. 75 k., sukna włościańskiego 1500 arsz. po 1 r. 30 kop.

8. *Do Kommissyi Kazańskiego Kommissoryatskiego Depo* rzeczy armiyskich: płótna flamskiego 76,700 arsz. po 63 k., płótna koszulowego 215,000 arsz. po 22½ k., podkładkowego 230,000 arsz. po 16 k., bótow z przyborem i podeszwami piechotnych frontowych 21,300 par po 2 r. 20 k., niefrontowych 400 par po 2 r. 70 k., krótkich 200 par po 1 r. 90 k., przodkow 800 par po 1 r. 27 k., półsapożkow 320 par po 1 r. 85 k., podnoskow 11,617 par po 29 k., taśmy żółtey do naszywania 5000 arsz. po 21 k., giwerow piechotnych 8,200 po 3 r. 37 k., ładownic 428 po 1 r. 40 k., patrontaszow 2,465 po 1 r. 50 k., pasow do karabinow jegierskich 1,091 po 30 k., nakrywek deklowych piechotnych 663 po 3½ k., flasz do noszenia wody piechotnych 2000 po 1 r. 13 k., chodakow 573 pary po 1 r. 65 kop.

9 *Do Wileńskiego Kommissoryatskiego Kommissyonierstwa* rzeczy armiyskich: flamskiego płótna 80,260 arsz. po 64½ k. rawenduku 60,000 arsz. po 40 k., jaryny 654 arsz. po 95 kop., taśmy do namiotow 6,540 arsz. po 3¼ k., drylichu 121 arsz. do 77 k., płótna koszulowego 684,500 arsz. po 24 k., podkładkowego 832,000 arsz, po 18 k., bótow z przyborem i podeszwami piechotnych frontowych 94,400 par po 2 r. 33 k., niefrontowych 510 par po 2 r. 83 k., krótkich 6,300 par po 2 r. 13 k., przodkow 2,100 par po 1 r. 35 k., taśmy żółtey do naszywania 5,000 arsz. po 21 k., giwerow piechotnych 7,752 po 3 r. 37 k., patrontaszow 215 po 1 r. 50 k., podsumkow 248 po 1 r. 40 k., nakrywek deklowych jegierskich 1,519 po 3½ k., kapturow na zamki karabinowe piechotnych 401 po 39½ k., flasz do noszenia wody 1,180 po 1 r. 10 k., potnikow 1,195 po 4 r. 75 k.

Zapodradowanie to bez odkładania będzie wykonane podług ustanowionego prawami porządku we wszelkich względach.

Dla ulżenia podradczykom, z małemi kapitałami i ewikcyami do tey rzeczy wchodzącym, zostawi się dostawa rzeczy każdemu w takiey ilości, jakiey kto sam podjąć się chcieć będzie, stosownie do swoich środkow i możności. W naznaczeniu terminu będzie przestrzegana wzajemna dogodność dla dostawujących i skarbu, tak, ażeby pierwsi mieli wszelką możność wypełnić swoje zobowiązania się.

Dla większego zaś ulżenia podradczykom, na mieyscu wymaganey wprzódy ewikcyi w ilości trzeciey części dostawy, przyymować się będzie od nich tylko na piątą część całey kontraktowey summy, oprócz osobnego zabezpieczenia rubel za rubel, wydawanych dostawującym naprzód trzeciey części pieniędzy (albo połowy), ztém, ażeby przedstawione przy zawarciu kontraktow ewikcye na piątą część, w miarę wypełnioney przez podradczyków dostawy, dopełniać do trzeciey części z ewikcyy, zabezpieczających trzecią część pieniędzy, w miarę oswobodzenia tych ostatnich.

W warunkach kładnie się za nieodmienne prawidło, iż pieniądze, należne podług kontraktow za dostawione rzeczy, będą wydawane bez naymnieyszey mitręgi, w mieyscach gdzie się przyymują, w tych Kommissoryatskich Kommissyach, albo gdzie sami dostawujący zechcą, za okazaniem kwietacyy tych Kommissyy, ażeby w ogólności istotném i zupełnie bezstronném wypełnieniem ze strony Kommissoryatu zobowiązań jego z dostarczycielami, dadź im wszelką możność z równąż akuratnością wypełniać zobowiązania, przez nich samych ze skarbem i prywatnemi osobami zawarte, a przez to ustalić kredyt swóy na trwałey osnowie.

Między sposobami, przynoszącemi teraz ulgę dla podradczykow we wszelkich stosunkach, Kommissya Naywyżey ustanowiona przeznacza terminy do targow na rok 1829, stosując się do uprzednich jey zapodradowań na rok 1828, na który kończą się w miesiącu maju; a zatem nowe targi będą się odbywać: 1szy 22 maja, 2gi 5 i 3ci 12 czerwca teraźn. roku. Lecz życzący przyjąć dostawę, mogą jeszcze i przed nadeyściem tych terminow przybywać do tey Kommissyi dla powzięcia od niey uprzednio wszelkich wiadomości o przymiotach wzorowych rzeczy, podług których oddawanie ma się odbywać, o szczegółowych dla dostawy warunkach, i objaśniać jey swoje uwagi, do których

mianowicie Kommissyy, na jakie terminy i jaką ilość rzeczy podeymuje się kto na siebie przyjąć.

Oprócz tego dla uprzątnienia niewyrozumień, które dotąd bardzo utrudzały oddawanie i przyjęcie rzeczy, przez nowo ułożone w wiedzy Kommissoryatskiey prawidła, postanowiono: w żadném zdarzeniu nie dopuszczać braku dla takich wad, które nieprzeszkadzają rzeczy do wysłużenia przepisanego terminu, i używać jey podług przeznaczenia. A że do tego czasu w szczególności istniały utrudzenia w oddawaniu i przyymowaniu płócien i towaru na bóty, zatém dla zapobieżenia temu postanowiono zakazać brakowanie płócien z przyczyny przetyki, albo nierówności tkania w półsztuczkach takoż i z przyczyny surowości, aby tylko płótno było czyste i niemiało kostrzycy. Oprócz tego dozwala się przyymowanie płócien Wołyńskich, mających czternaście wierszkow i więcey szerokości, po zredukowaniu jey do ośmiowierszkowey szerokości podług ukazu. Dla pewnieyszego trzymania się przy oddawaniu i przyymowaniu płócien, postanowiono wydać Kommisseryatskim Kommissyom wzory nie w odrzynkach, jak dotąd było, lecz w całych półsztuczkach. Również postanowiono zakazać brakowanie towaru na bóty z przyczyny pachwin w wierzchniey części cholew, óspin na cholewach i przodach, zacięć na cholewach, jeżeli one nie przechodzą na skróś, albo nie są tak głębokie, aby przechodziły do połowy grubości skury, nieprzyymując jednak zacięć na przodach; podobnież zakazać brakowaniu skury, jeśli ona jest grubsza od wzoru, aby tylko była miętka i świeża, albo jeżeli która ma zadarte mieysca, liszajami zwane, aby tylko niebyły głębokie; względem podeszew wydać wzory nie w jedney parze, lecz w podziałkach na szescieryki.

Ponieważ istniejący naddatek na płótno i towar bótowy, uznaje się za konieczny nawet podług sposobu zdawania i przyymowania tych rzeczy, które wogólności przyymują się: płótna nie na miarę, lecz całemi półsztukami podług numeracyy, a bótowy towar nie po parze i nie liczbą, ale całemi wiązkami, azatém dla uchylenia samowolnego naznaczania naddatkow ze strony przyymujących, zaleca się na czas przyszły postanowić naddatek; lecz samą nieodbitą miarę jego zostawiono naznaczyć Naywyżey ustanowioney Kommissyi, stosownie do umow dostawujących przy odbywaniu targow na rok 1829.

Po tém ogólnem i głośném ustanowieniu naddatku na płótna i bótowy towar, który, przynosząc ulgę dla dostawujących w prędkiém zdawaniu rzeczy, będzie zabezpieczał i niedostatek u Kommissyoniera zdarzyć się mogący, wszelkie zbyteczne wymaganie naddatku oprócz ustanowionego, i danie jego ze strony dostawującego, zakazuje się; przekonani zaś o naruszeniu tego prawidła, podlegają surowemu uzyskaniu podług praw.

A jako nie każdy bawiący się przemysłem może się znaydować pod tenczas w Moskwie; zatém dla kommunikowania Kommissyi swojey chęci, może się każdy stawić do mieysc rozłożenia pomienionych Kommissoryatskich Kommissyy w izbie ich posiedzeń, gdzie okazane będą wzory i będą przyjęte oświadczenia.

Nakoniec Naywyżey ustanowiona Kommissya poczytuje za potrzebną wytknąć, że ilość potrzebna rzeczy na rok 1829, w tém ogłoszeniu wyrażona; nie tylko nie przewyższa dawnieyszey ilości, ale znacznie od niey mnieysza; zatem życzący podjąć się dostawy, oprócz wyrobów na własnych swych fabrykach robionych, nie powinni mieć obawy w nabyciu rzeczy jakichkolwiek szczególnych trudności, tem bardziey, że według rozporządzenia Pana Zarządzającego Ministeryum Woyny, Jenerał-Adjutanta Hrabiego Alexandra Iwanowicza Czernyszewa, i dla bezpośredniego nad wypełnieniem tego jego samego baczności, nie napotkają oni naymnieyszey zwłoki w odbieraniu pieniędzy, a nawet żadney uciążliwości i nieprawnego rzeczy brakowania.

---

2 Wzywają się na targi, chcący wziąć na siebie reperacyą koszar, ś. Kazimierza i Ignacego, z należytemi załogami na termina: pierwszy maja 30, 2gi junii 1, a 3ci i ostateczny 2 tegoż iunii, do Kancellaryi JW. Policmeystra, gdzie o kondycyach, w tém przedmiocie, równie i ukończeniu dowiedzieć się mogą.

---

1 Michał Zaleski Jeneralny Prokurator Massy Radziwiłłowskiey, cytuje W. Jana Roguskiego Skarbnika Sanockiego do Sądu Kommissyi na interessa teyże Massy Naywyżey ustanowionego, w Wilnie urzędowanie swe pełniącego, do kassaty summy 18000 f. p. kapitalney, jakoby na dobrach Hrynki i Kozaczki dla Micielskich zahypotekowaney, następnie do Woyciechowskich i obżł. Jana Roguskiego przelewem doszłey, po munimentach, Dekrecie suspensionis, a nareście po Dekrecie Kontumacyynym w dacie 1828 maja 28 dnia zapadłym, do rozprawy oczewistey zbliżoney.
Wolno drukować. Wilno d. 29 maja 1828 r. Cenzor Norbert Jurgiewicz.

---

1 Sąd Ziemski Powiatu Wilenskiego zawiadamia wszystkich kredytorow i pretensorow zeszłych Franciszka i Franciszki Swięcickich, oraz Józefa Swięcickiego, iż Sprawę Konkursową z temiż kredytorami i pretensorami w Sądzie ninieyszym osnowaną, w dniu 20 następującego msca junij wezmie do namowy, i że na stosunki niejawiących się stron amissyą przeznaczy, zastrzega. Roku 1828 miesiąca maja 25 dnia.
Sędzia Ziemski Aloizy Malecki.

---

1 Od Tamożni Połągowskiey ogłasza się, iż w niey są pieniędze przeznaczone w nagrodę za skonsfiskowanie towarow, dla różnych osob, których mieysce przebywania Tamożni niejest wiadome a mianowicie: Kollegialnemu Assesorowi Mikołajowi Francenowi 143 r., pogranicznym Dozorcom: Lubinskiemu 123 r., Huterowi 283 r., pakhauznemu dozorcy Kotlarewskiemu 109 r., pomocnikowi dozórcy Szupińskiemu 28 r. 28 k., objezdczykom Szyrmonowi 28 r., Karwowskiemu 123 r. 76 k., Ibianskiemu 123 r., 76 k., Mihlinomowi 123 r. 76 k. Jundze 188 r. 76 k., i Freybergowi 188 r.; zatém wyżey pomienione osoby a w przypadku śmierci ich sukcessorowie dla odebrania tych pieniędzy mają się jawić do Połągowskiey Tamożni sami, albo przysłać umocowanych, w ustanowionych prawami terminach, po upłynieniu których jeśli nikt do odebrania nie zjawi się, wtedy pieniądze odesłane zostaną dla przyłączenia do skarbowych dochodów.
Sekretarz Maszewski.

(*)

1 Excerpt Oświadczenia z Protokułu Sądu Grodzkiego Powiatu Wileńskiego w dacie niżey wyrażającey się zapisanego roku 1828 mca maja 25 dnia stronie wydającego się.

Roku 1828 miesiąca apryla 19 dnia. Przed Aktami Grodzkiemi Powiatu Wileńskiego obecnie stawając WJP. Felix Jastrzebski uczeń Uniwersytetu Wileń. oświadczenie przez się podpisane wpisać do Protokułu podał. Oświadczenie w imieniu JW. Józefa Graffa Judyckiego b. Mar. Pttu Rzeczyckiego Guber. Mińskiey przez niżey podpisanego zanosi się w następney okoliczności: mając Graf Judycki ze skutkow obligu w 1810 roku apryla 5 dnia przez W. Onufrego Eytmina wydanego a z przelewu do Graffa Judyckiego przeszłego i z innych źródeł pretensyą realną i wyrokami naprzód w 1824 febr. 28 Sądu Ziem. Pttu Rzeczyckiego a następnie Sądu Głłgo Mińskiego zrekognoskowaną i opartą na funduszach togoż Eytmina, takowa cała pretensya została. Z kolei ten interes przeszedłszy pod rozpoznanie Naywyższey Instancyi, dotąd znayduje się w ogólném Zebraniu Departamentow Senackich. Gdy wśród tego W. Eytmin nie powołując w myśl ustaw zapozwami do jednoczasowey rozprawy JW. Graffa Judyckiego jako kredytora swojego, uzyskał w Sądzie Gł. Litt. Wileń. 2go Depar. Ciągłego remissę po Sąd Exdywizorski funduszów swoich, przez którą przeznaczono Sąd Taxatorsko Exdywizorski w majątku Barbaryszkach w Ptcie Trockim położonego, gdzie również bez podawanych pozwów ufundowawszy Sąd Exdywizorski juryzdykcyą, ogłosił dyllacyyny wyrok, a następnie przez awizacyą w Kuryerze Litewskim umieszczoną dał wiedzieć interessowanym osobom, iżby kredytorowie W. Eytmina nayday do dnia 20 teraźnieyszego miesiąca i roku komportacyą w Kancellaryi Grodzkiey Wileń. z persystencyą czteroniedzielną spełnili, oraz w dniu 4 julii tegoż roku z pretensyami do Sądu Exdywizor. jawili się pod utratą rzeczy czyli ammissyi. Z tey tylko awizacyi JW. Graf Judycki powziąwszy wiadomość o nastaniu wyroków w Sądzie Gł. Wileń. i Taxator. Exdywizor., nie będąc zapozwanym jako obywatel osiadły, powoływanym, a ztąd o ich brzmieniu i znaczeniu zgoła niewiadomym, lubo process z W. Eytminem przewodzi się dotąd jeszcze w ogólnym Zebraniu Departamentów Senackich, więc jak zaszłe wyroki pod niewiadomość JW. Graffa Judyckiego, tak nieuzupełnienie onych nieoznaczałoby upadku pretensyi jego do funduszów W. Eytmina. Lecz JW. Graf Judycki chcąc dać wiedzieć o swoim stosunku, pisząc do mnie niżey podpisanego list pod dniem 12 idącego mca i roku w tém interesie, przyłączył też razem konwert zapieczętowany z napisem na adresie „do Kancellaryi Grodzkiey Wileńskiey zawiadomienie" od tegoż Grafa Judyckiego, który, kiedy Kancellarya w obecności mojey odpieczętowała, i po przeyrzeniu w mieyscu komportacyi przyjąć władną bydź się nieokazała, przeto z tey okoliczności przy ninieyszym oświadczeniu dla wiadomości interesowaney strony, takowe zawiadomienie własną ręką przez JW. Grafa podpisane pod dattą 1828 roku teraźnieyszego miesiąca dnia 12, oraz list w teyże dacie do niżey podpisanego wyżey nadmieniony. w Kancellaryi do zamierzonego terminu przez pomienioną awizacyą lokując, podpisuję. Datt 1828 apr. 19 dnia. Na autentyku podpisano Jastrzębski Felix uczeń Uniwersytetu z Oddziału nauk Fizycznych i Matematycznych.

Zgodno z Protokółem świadczę Jan Pawłowicz Regent.

Wolno drukować. Wilno dnia 26 maja 1828 r. Cenzor, Norbert Jurgiewicz.

---

1 Excerpt oświadczenia z protokółu Potocznego Sądu Ziemskiego Powiatu Szawelskiego w dacie poniższey zapisanego w r. 1828 miesiąca marca 5 dnia pod urzędową Pieczęcią stronie rekwirującey wydany.

„Roku 1827 miesiąca decembra 16 dnia. Oświadczenie w imieniu JW. Anieli z Jagminów w pierwszém zamęściu Burbiney, teraz Narbutowey Podkom. Powiatu Szawelskiego czyni się w treści: z naywiększém zadziwieniem odbiera żał. wiadomość, iż się nayduje w Księgach Prawo wieczysto-zrzeczne darowne na dobra Kieciny w Szawelskim i Barszczyce w Telszewskim Powiatach położone, jakoby roku 1796 marca 8, od żał. zeszłemu ś. p. pierwszemu mężowi Janowi Burbie wydane i roku 1798 decembra 31 w Kancelaryi Ziemskiey Szawelskiey aktykowane. Pojąć żałca nie może, kto był sprawcą takowego usposobienia Prawa do zamiaru wyzucia żał. z całey substancyi w młodości jey wieku. Drogie jest jeszcze dla żał. wspomnienie cieniów zeszłego męża, on bowiem pełen zacności, przywiązania i dostatków, nie tylko w całym przeciągu pożycia nie pożądał dziedzicznych żał. majątków, owszem wylewając się z dobrocią swego serca, sam się z ofiarą darów nastręczał, jakie przyjąć żałująca wzbroniła się, chociaż ten groźny projekt na dolę żałującey wymierzony, bynaymniey już dopiero nie trwoży, gdy mianowane prawo 1796 marca 8 jawnie sfabrykowane, od lat przeszło trzydziestu zaniedbane, bez żadney exekucyi, wyrokiem artykułu 45 rozdziału 3 Statutu Litt. potępione, nigdy ożywionem już bydź nie może, a przeciwnie z daty śmierci oyca żałującey ś. p. Ciwóna Jagmina majątki Kieciny i Barszczyce jako dziedziczne bez żadney dysputy ciągle przez żał. były posiadane, i nie odżałowany syn ś. p. Antoni Burba Marszałek Szawelski w rozmaitych tranzakcyach własność ich żałującey przyznawał; jednak, iżby to dzieło wątłe, jakie się w Aktach Ziemskich odkryło naymnieyszego nieczyniło wrażenia, naynroczyściey żałująca oświadcz, jako na dobra Kieciny i Barszczyce zeszłemu Janowi Burbie Podkomorzemu żadnegò prawa zrzecznego nigdy nie podpisywała i pieczętarzy do onego nie prosiła, i jako ze względu tylko na nieważność owego niby prawa, zostawując karze zgryzoty sumienia, sprawców jego niescigą, na resztę korzystając z swobody ustawami zapewnioney, dobra Kieciny jako pewną własność ulubionemu mężowi JW. Michałowi Narbutowi Podkom. Szawell. prawem wieczysto-przedażnem roku 1827 września 20 sprawionem, a listopada 17 w Sądzie Głównym Wileńskim Departamentu 2 przyznaném postąpiła, za jakowém prawna jego exekwuje się possesya, i podobnież wolne urządzenie od swojego upodobania i skłonności dobrami Barszczyce zwanemi w Powiecie Telszewskim zapowiada. (w Protokóle podpis następny). Takowe oświadczenie wedle myśli mojey rzetelnie napisane, po rozważném przeczytaniu własną ręką podpisuję. Aniela z Jagminow Narbutowa Podkomorzyna Powiatu Szawell.

O zgodności z Protokółem poświadczam Ziemski Szawelskiego Pttu Regent Leopold Bądzkiewicz.

Wolno drukować. Wilno d. 19 maja 1828 roku, Cenzor Norbert Jurgiewicz.

---

Kurs wileński na assygnaty od dnia 25 maja r. sr. 3 r. 79½ k., czer. zł. nowy 11 r. 50 k., imperyał 37 r. 92½. kop.

Nro 20

# DODATEK
## DO GAZETY
## KURYERA LITEWSKIEGO Nro 65.

*Wilno dnia 30 Maja v. s. 1828 roku.*

### NAYWYŻSZE UKAZY.

*Dane Rządzącemu Senatowi roku* 1828. *(W St. Petersburgu). Stycznia* 18 *dnia.*

„Podatek, ustanowiony ukazem 22 marca 1818 roku, na 10 lat, na urządzenie wodnych w Państwie kommunikacyy, po pięć kopiejek z każdey rewizyyney duszy, wszystkich w powszechności włościan, wolnych ludzi i innych stanów, a od kupców z płaconey przez nich gildyyney powinności po 5 procentów, zgodnie z wnioskiem Rady Państwa, Rozkazuję po upłynieniu tego terminu przedłużyć i na czas przyszły na dawnieyszey osnowie, do osobnego poźnieyszego rozkazu. O czém Rządzący Senat nie zaniecha uczynić zależącego ze swojey strony rozporządzenia."

*Stycznia* 21 *dnia.*

Rozpatrzywszy przedstawiony NAM przez Ministra Skarbu wniosek Kommissyi dla odkrycia tajemnego handlu złotem, względem ulżenia losu zamieszanych do tey sprawy ludzi, Naymiłościwiey Rozkazujemy: 1) Od ludzi kupieckiego stanu, którzy przyznali się do handlu złotem, zamiast policzonych na nich, na mocy ukazu 22 augusta 1826 roku, 13 rubli za zołotnik, uzyskać po 5 rubli za każdy zołotnik, przemyconego przez nich złota, a jeżeli uzyskanie to będzie stanowiło mniey gildyynych wyznaczeń tych rzędów, w których oni podczas przemycania złota zostawali, tedy podług tych wyznaczeń. Od obwinionych zaś o przewoz złota, lecz nieprzyznających się ludzi kupieckiego stanu, jeżeli zebrane przeciwko nim dowody, po należytém rozpatrzeniu okażą się dostatecznemi, uzyskać podług istotney mocy wspomnionego ukazu. 2) Przy ostatecznem rozwiązaniu spraw o mających uczęstnictwo w skradzeniu i przewozie złota, służących urzędnikach, również wojennych rangach, i rzemieślnikach pod-oficerskiego i prostego stanu, którym poruczony był dozor przy wydobywaniu złota, podobnież, jak o zarządzających i przystawach nad prywatnemi kopalniami, mających uczęstnictwo w skradzeniu złota lub wiedzących o tém, postąpić zgodnie z prawidłami Naymiłościwszego Manifestu 22 sierpnia 1826 roku. O wypełnieniu czego Rządzący Senat nie zaniecha uczynić zależących od niego rozporządzeń."

*Opinia Rady Państwa.*

Rada Państwa na połączonych Departamentach praw i spraw woyskowych i na Powszechném zebraniu, dla spełnienia Naywyższego rozkazu o ułożeniu prawnego postanowienia, względem przysposobienia między mieszkańcami stanow podatkowych chłopcow, zupełnych sierot, również stanow podatkowych, wiedzących lub niewiedzących o swojém urodzeniu; oraz Naywyższego rozkazu, nastałego po rozpatrzeniu w Radzie Państwa zapytania: do jakiego stanu zapisywać podrzutków, wychowywanych przez żołnierskie żony? przyznawszy za rzecz potrzebną dozupełnić istniejące prawa, jak względem przyymowania na wychowanie sierot i przypisania ich do wychowujących, tak i względem oznaczenia stanu sierot, podług ich wychowania, przez *opinią zamierzyła* postanowić, co następuje:

1. Moc ukazu 21 września 1815 roku o podrzutkach i niewiedzących o swojém urodzeniu, rozciągnąć względnie sierot, branych na wychowanie i niewiedzących o swojém urodzeniu zupełnych sierot, należących do wszelkich stanow podatkowych bez różnicy; a co do wychowujących i na wolnych rolników.

2. Chociaż przypisywanie do familii sierot stanow podatkowych w powszechności powinno być czynione za wiedzą zgromadzeń mieyskich i włościańskich, jednak zgody ich na przypisanie sierot nie potrzebuje się; podobnież w klassie wolnych rolników przypisywanie sierot powinno się także odbywać za wiedzą ich zgromadzeń, i jeżeli zgromadzenie nie oświadczy na to zgody, wtedy, lubo tém odmówieniem, na mocy 8 artykułu ukazu 20 lutego 1803 roku, nie jest zagrodzone prawo do wzięcia sieroty na wychowanie, ale w tym razie zgromadzenie nie jest obowiązane już wydzielać go cząstką ziemi, i przyjęty powinien będzie, przestawać tylko na cząstce, należącey do tey familii, do którey on został przyłączony.

3. Przy braniu na wychowanie sierot, wiedzących o swoiém urodzeniu, należy postrzegać, ażeby wychowujący stanu podatkowego, nie przypisywali do swojey familii innych, jak tylko sieroty stanu także podatkowego.

4. Podatki i powinności od sierot, zapisanych do rewizyi, mają płacić ich wychowujący; ale, jeżeli sierota, przyłączony do stanu podatkowego po rewizyi, tedy jak on sam, tak równie i jego wychowujący od opłacania za niego podatkow i powinności, na mocy ukazu 19 października 1821 roku, wolni są do nowey rewizyi.

5. Prawidła te nie zmieniają postanowień o nieprawne urodzonych, o podrzutkach i w ogulności o sierotach, z urodzenia swego lub wychowania, należących do wiedzy woyskowey, i powinnych należeć do oddziału woyskowych sierot; ale

6. Podrzutki, przyięci i wychowani przez żołnierzy, w zupełney odstawce będących, lub przez wdowy żołnierskie, nie należą do wiedzy woyskowey i mogą być przypisywani do wszystkich stanow, prócz poddanych, a to według wyboru wychowujących.

7. Dla zapobieżenia zaś mogącemu się zdarzyć przy braniu sierot na wychowanie podstępowi, jak w zatajeniu wiadomego urodzenia sieroty, który podług tego pochodzenia nie powinien być przypisany do familii oświadczającego na to życzenie wychowującego; tak samego stanu sieroty, i że on nie jest zupełnym sierotą, lub że on już zapisany do innego stanu podatkowego, zostawuje się zgromadzeniom prawo, aby postrzegali i takiego podstępu czyli zatajenia dowodzili ustanowionym na to porządkiem.

Na autentyku własną JEGO CESARSKIEY MOŚCI ręką napisano:

„*ma być podług tego.*"

S. Petersburg.
11 stycznia 1828 r.

## UKAZY RZĄDZĄCEGO SENATU.

*O tém, w jakich przypadkach zwracać apellatorom pieniądze apellacyyne, kiedy żałoby ich nie we wszystkich częściach będą uznane za słuszne.*

Wedle Ukazu JEGO CESARSKIEY Mości, Rządzący Senat na Powszechném Zebraniu Departamentow Moskiewskich słuchali uwiadomienia Rządzącego Senatu Powszechnego Zebrania pierwszych trzech Departamentow, w którém wyjaśnia, że na tém Zebraniu, po wysłuchaniu przełożenia Zarządzającego Ministeryum sprawiedliwości, Pana Taynego Radcy, Senatora i Kawalera Xięcia Alexego Alexiejewicza Dołhorukowa, z przyłączeniem dla należytego wypełnienia w kopii Naywyżey potwierdzoney Opinii Rady Państwa, na zapytanie: czy wypada zwracać apellatorom pieniądze apellacyyne, kiedy żałoby ich nie we wszystkich częściach będą uznane za słuszne? Postanowiono: wykonanie tey Naywyżey potwierdzoney Opinii Rady Państwa polecić uczynić Powszechnemu Zebraniu Rządzącego Senatu Departamentow Moskiewskich. Dla czego też i przesłana tey Opinii kopia, w którey wyrażono: „Rada Państwa na Departamencie praw i na Powszechném Zebraniu, rozpatrzywszy rzecz wniesioną przez Ministra Sprawiedliwości z Powszechnego Zebrania Departamentow Moskiewskich Rządzącego Senatu, wynikłą z prośby Moskiewskiey Gubernii Sergiejewskiey posady mieszczan Prokofjewych, a zawierającą w sobie zapytanie: azali wypada zwracać apellatorom pieniądze apellacyyne, kiedy ich żałoby nie we wszystkich częściach uznane będą za słuszne? Zgodnie z Opinią 7miu Senatorów postanowiła, iż na osnowie 319 artykułu Urządzenia o Guberniach, wypada zwracać apellatorom przenosowe pieniądze i w tych przypadkach, kiedy prośba apellacyyna, po rozstrzygnieniu Rządzącego Senatu, w niektórych częściach będzie usprawiedliwiona. Lecz przy tém Rada Państwa uznała za rzecz potrzebną, dla wyjaśnienia wyżey przytoczonego artykułu, dodać, że pieniądze apellacyyne powinny być zwracane apellatorowi w takim razie, kiedy żałoba jego w głównych częściach sprawy będzie uznana za sprawiedliwą, i że to bynaymniey nie powinno się tyczyć pobocznych okoliczności, lub okoliczności nieodnoszących się do istoty sprawy; a na tey osnowie postąpić w zadosyćuczynieniu prośbie mieszczan Prokofjewych, i na przyszłość przy wszelkiém rozsądzaniu, zapadłém w Rządzącym Senacie, o zatrzymaniu lub zwróceniu pieniędzy apellacyynych, mają Izby czynić także wzmiankę, jak to jest przepisano w przytoczonym wyżey 319 artykule Urządzenia o Guberniach." Na autentyku Opinii własną JEGO CESARSKIEY Mości reką napisano: „Ma być podług tego." Sankt-Petersburg 14 grudnia 1827 roku. A po sprawce: wspomniona sprawa weszła do Powszechnego Zebrania Rządzącego Senatu Departamentow Moskiewskich, z 7go Departamentu na osnowie ukazu 15 grudnia 1763 roku; a w tym Departamencie zaczęła się ona za osobnemi prośbami mieszczan: Pawła, Jana i Daryi Prokofjewych o niezwróceniu im przez 1 Departament Moskiewskiey cywilney Izby wniesionych przez nich w odbywającey się w tymże Departamencie sprawie o skarbowem uzyskaniu z majątku zmarłego ich oyca i o innych rzeczach, przy apellacyi pieniędzy przenosowych 600 rub. W którey sprawie na tém Powszechném Zebraniu zaszły różne zdania, z których 7 Panów Senatorów w opinii swey wyrazili, że w artykule 319 Naywyższego Urządzenia o Guberniach rozkazano: „Jeżeli przenosiciel będzie przez Izbę usprawiedliwiony, albo, jeżeli izba mało co odmieni w decyzyi Gubernialnego Magistratu, wtedy pieniądze mają bydź zwrócone przenosicielowi." Ponieważ zaś w sprawie tey appelacyyna Prokofjewych żałoba w niektórych częściach usprawiedliwiona, a w 131 artykule tego Urządzenia między innemi postanowiono: „jeżeli Senat obwini apellatora, wtedy pieniądze wniesione z Izby mają być oddane do Izby Powszechney Opieki." Zatém, porównywając to wszystko, ci Panowie Senatorowie, mniemają: na osnowie wspomnianego wyżey 319 artykułu, jako żałoba apellacyyna mieszczan Prokofiewych w niektórych częściach usprawiedliwiona, tedy ich przenosowe pieniądze im wydać, tém bardziey, że na osnowie Opinii Rady Państwa 19 lutego 1824 roku, która stanowi: przy ostateczném rozpatrzeniu spraw, kiedy apellacya w jedney części potwierdzona będzie, a w drugiey odmieniona, sztraf naznaczyć na tę część isku, o którą zachodziła nieprawna apellacya, apellatorowie nieodzownie mają uledz sztrafowi; następnie, za umieszczeniem w apellacyi nieprawych punktów otrzymują naznaczone dla nich przez tę opinią Rady Państwa ukaranie. Rozkazali: o powinném i nieodmiennem podług tey Naywyżey konfirmowaney przez JEGO CESARSKĄ MOŚĆ opinii Rady Państwa wypełnieniu, z wypisaniem wspomnionego siedmiu w niey Panow Senatorow zdania do Moskiewskiey Cywilney Izby 1go Departamentu posłać ukaz, również przez ukaz dać wiedzieć i Moskiewskiemu Rządowi Gubernialnemu; dla powszechney zaś wiadomości i w potrzebném zdarzeniu wypełnienia przepisać ukazami wszystkim urzędowym mieyscom i osobom, a do Nayświętszego Rządzącego Synodu i do wszystkich Departamentow Senatu i Powszechnych ich Zebrań przesłać uwiadomienia. Stycznia 30 dnia 1828 roku. (Z Powszechnego Zebrania Departamentow Moskiewskich.)

*Pozwolono drukować. Z polecenia JW. Litewskiego Wojennego Gubernatora.*
*Andrzey Bucharski Rzeczywisty Radca Stanu i Kawaler.*

w *Drukarni Redakcyi.*

*Wilnò dnia 30 Maja v. s. 1828 roku.*

2 Litewsko-Wileńska Magistratura Powszechney Opieki ninieyszém ogłasza, iż w niey będą się przedawać przez aukcyą z publicznego targu dwa murowane domy Adwokata Wincentego Nowickiego, położone w mieście Wilnie na Wileńskiéy ulicy pod N. 713 i 714, ze znaydującemi się przy nich drewnianém od ulicy zabudowaniem i z fruktowym ogrodem; targi naznaczają się: 1szy 3, 2gi 7, i 3ci 10 następującego mca sierpnia teraźn. 1828 roku; zatém życzący kupić zechcą przybydź dla targow do Magistratury Powszechney Opieki, i widzieć w niey inwentarz i ocenkę. Dnia 24 maja 1828 roku.

Dożywotni Członek Piotr Kleyst
Sekretarz J. Solimani.

---

2 Od Litewsko-Grodzieńskiego Gubernialnego Rządu ogłasza się, iż według rezolucyi d. 18 teraźn. maja zaszłey, na oddanie na podrad reparacyi zaymowanego przez P. Grodzieńskiego Cywilnego Gubernatora w Grodnie skarbowego domu, ze wszelkiemi do niego przeznaczonemi zabudowaniami, za wyliczoną podług smiety summę, to jest 23,665 rub.56½ kop. assygn., naznaczono w Grodzieńskiey Skarbowey Izbie targi w terminach: 1szy 18, 2gi 19, i 3ci ostateczny 20 następującego mca czerwca, na jakowe wzywają się życzący z prawnemi ewikcyami. Dnia 22 maja 1828 roku.

Sekretarz i Kawaler Ludohowski.
Naczelnik Stołu Jabłkowski.

---

2 Sąd Taxatorsko Exdywizorski za dekretem Remissyynym Sądu Głównego Grodzieńskiego 2. Departamentu w roku ominionym 1827 miesiąca maja 16 dnia ogłoszonym, dla rozdzielenia wszelkich funduszów zeszłego ś. p. Nestora Xiążęcia Kazimierza Sapiehy pomiędzy jego wierzycieli przeznaczony; w dniu 4 teraźnieyszego miesiąca maja, to jest w terminie z obwieszczenia przypadłym przybywszy do majątku tegoż Xiążęcia Jegomości Kołpin zwanego, w Brzeskim powiecie położonego, w zupełnym komplecie juryzdykcyą swoią ufundował, a następnie spełniając prawidła rzeczonym wyrokiem sobie do spełnienia poruczone, Administracyą tymczasową funduszow Konkursowi poświęconych ustanowił, termin komportowania wszelkich dokumentów tak kredytorom, jako też wszystkim przychodzącym do tegoż Sądu stronom, do Kancelaryi Ziemskiey Brzeskiey na dzień 16 julij teraz. roku z terminem sześcio tygodniowey persystencyi przeznaczył, Akta kalkulacyi, Inkwizycyi, Indagacyi i Weryfikacyi po tradycyynych i wszelkiego tytułu posiadaczach maiątkow na dzień pierwszy septembra roku tegoż uznał i wymiar geometryczny Komornikom nakazał, powtórny czyli ostateczny swóy zjazd dla oczewistego rozsądzénia wszelkich sporów i podzielenia dóbr na satysfakcyą wierzycieli Xcia Kazimierza Sapiehy poświęconych, dzień szesnasty nowembra 1828 roku zadeterminował; żeby zatém wszyscy kredytorowie i wszelkiego tytułu pretensorowie do massy majątku zeszłego Xcia Kazimierza mający pretensyą, na dopiero wyrażony termin to jest na dzień 16 mca 9bra teraźnieyszego roku do Sądu Taxatorsko Exdywizorskiego w majątku Kołpinie w Brzeskiém powiecie położonym agitować się mającego stawili się, niniejszym strony interessowane Sąd Taxatorsko Exdywizorski zawiadamia: wrazie zaś niejawienia się wierzycieli że amissya czyli upadek każdego należności uznanym zostanie zapowiada, i takowe ogłoszenie po trzykroć w Gazetach Sankt Petersburskich, Kuryera Litewskiego i Warszawskich dla wiadomości każdego zamieścić postanawia.

Ignacy Krzywobłocki Prezydent Ziem. Pttu Prużań. i Kawaler Exdywizor.
Julian Suzin Exdywizor.
Wincenty Matuszewicz Exdywizor.
Józef Ropelewski Adw. Subsell. Brzeskich, Regent Exdyw.

---

5 Od Litewsko-Wileńskiego Gubernialnego Rządu ogłasza się, iż na uzyskanie należności za kontrabandne towary, przez kowieńską tamożnią wyrachowaney z Kieydańskich żydów Pinchusa Leybowicza Lewina 525 r. 88⅝ kop., Beli Wulfowey 6,678 rub. 5¼ kop., i Chayki Abramowey 121 rub. 32 kop. oddane na publiczną przedaż domy ich w Kieydanach położone, ocenione: Pinchusa Leybowicza Lewina drewniany 800 rub., Beli Wulfowey murowany 600 rub., i Chayki Abramowey drewniany 400 rub.; zatém życzący kupić takowe domy zechcą przybydź do tego Rządu dla targow na naznaczone terminy: 1szy 26, 2gi 28 następującego mca lipca, a 3ci ostateczny we trzy mce od dnia pierwszego wydrukowania które później następne w Sankt-Petersburskich albo Moskiewskich gazetach. Dnia 23 maja 1828 roku.

Assesor Józef Szulc.
Sekretarz Michał Kowalenok.
Wobowiązku Naczelnika Stołu Purzycki.

---

3 Od Wileńskiego Gubernialnego Rządu Czasowey Expedycyi ogłasza się, iż dom tuteyszego obywatela Jana Gotliba Zeydlera w Wilnie na Rudnickiey ulicy pod N. 29 położony, oddany na ewikcyą na zabezpieczenie pożyczonych przezeń z Wileńskiey Magistratury Powszechney Opieki 30,000 rub ass., oceniony 16,151 r. sr., oddany przez tę Magistraturę na publiczną przedaż, w naznaczonych terminach, jakoto: 1szy 25, 2gi 29 teraźń. maja, a 3ci 1 następującego czerwca; zatem życzący należéć do targow zechcą przybydź do Wileńskiey Magistratury Powszechney Opieki. na wyżey pomienione terminy. Dnia 23 maja 1828 roku.

Sowietnik O. Anderson.
Sekretarz Sokołowski.
Naczelnik Stołu Konarzewski.

---

2 Zamieszkałe w Królestwie Polskiem obżałna Maryanna z Kruszewskich Markowska Radczyni Wojewódz. Podlaskiego i Alexandra z Kruszewskich Sosnowska Marszał. Tykocińska, osnowały w Ziemstwie Ptu Telsz. z żałcemi Wincentym Szefem Gwardyi Królestwa Pol. i Kaw., Antonim Radcą Wojewódz. Augustowskiego i Janem Vice-Referendarzem Stanu Królestwa Pol., bracią Kruszewskiemi, oraz z sukcessorami Xiążęcia Platona Zubowa ewokacyyny process, i na takie swoje powództwo w dniu 2 marca teraźn. 1828 roku otrzymały w tymże Sądzie

Ziem. Telsz. akcessoryyny wyrok. Jakowy ponieważ nieodpowiedni zasadom prawa Statutu Litewskiego i ukazom, nastał; dla sprostowania więc onego, żałcy Kruszewscy po założeniu appelacyi mieyscowey, z kolei przez pozew w terminie i prawnie w dniu 12 marca podany, a 15 przed aktami Ziemskiemi Ptu Telszewskiego urzędownie zeznany, przenieśli skargę do Sądu Głównego Wileńskiego 2go Departamentu, obok więc tey w myśl prawa, uzupełnioney ze strony żałcych Kruszewskich formalności, iżby obżałne Markowska i Sosnowska jako za granicą Państwa Rossyyskiego zamieszkałe, żadnych już niewynaydywały pozorów, i niewiadomością o przeniesioney skardze na Dekret wezwany Ziemstwa Telsz. nieosłaniały się, ninieyszą awizacyą dla trzykrotnego w Gazecie Kuryera Litewskiego ogłoszenia podając, jako umocowany do ogólnych interessów podpisuję.

Symplicyusz Izdebski Adwokat Głównego Wileńskiego Sądu 2go Departamentu.

Wolno drukować. Wilno d. 23 maja 1828 r. Cenzor, Norbert Jurgiewicz.

---

3 Roku 1828 Maja 23 d. ja niżey pisząca się Grodzieńskiey Gubernii Nowogr. Ptu córka 3 Gildy kupca Mowszy Sława Berkowa Salewecik podaję do publiczney wiadomości iż w d. 22 teraź. mca zgubiony został przezemnie w tuteyszym mieście Wilnie na ulicy Bilet Warszawskiey 33 Loteryi piątey klassy pod N. 10,179 za podpisem Kollektora E. Doepler. Kto takowy bilet znaydzie niech raczy dostawić do Domu Ceydlera do kupca Perca Hamburga w czem własnoręcznie podpisuję się. Sława Berkowa.

Wolno drukować Policmeyster Chrząstowski.

---

3 Ниже подписавщійся Виленскій 3шей Гильдіи купецъ Янкель Юселіовичъ Логихесъ обьявляю сію жалобу на повѣренныхъ моихъ, С. Петербургскаго купца Ивана Самуйловича Лагушина и Титулярнаго Совѣтника Михайлы Попова въ нижеслѣдующемъ содержаніи: Поелику по дѣлу моему производящемуся Правительствующаго Сената въ 1мъ Департаментѣ, о неплатежѣ Виленскою Городскою Думою слѣдуемыхъ мнѣ денегъ; я поручалъ вышеупомянутымъ Лагушину и Титулярному Совѣтнику Попову имѣть полное и совокупное ходатайство, съ выдачею послѣднему отъ меня Законной довѣренности 14го іюля 1826го года предъ Актами Виленскаго Гродскаго Суда заявленной на уполномочіе по сему иску, и въ особенности того выдано мною на имя его Попова и купца Лагушина условіе въ августѣ мце тогожъ 1826го года, по которому опредѣлилъ я некоторые уплаты за труды ихъ, изъ числа поискиваемыхъ мною выше сказанныхъ принадлежностей, предоставивъ оное условіе гдѣ слѣдуетъ по законамъ для вѣрности записать, но какъ неразъ сказанный купецъ Лагушинъ и Титулярный Совѣтникъ Поповъ, недѣятельностію своею по сему дѣлу, допустили меня до крайности, и вынужденъ былъ я въ прошедшемъ году отправиться самъ въ С. Петербургѣ для личной подачи жалобъ, равно и полученія по онымъ резолюцій; а по сему за оказавшіяся со стороны тѣхъ повѣренныхъ моихъ недѣятельности побуждаемъ былъ я во время бытности моей въ С. Петербургѣ подать въ управу благочинія прошеніе съ уничтоженіемъ вышерѣченной довѣренности и условія. Что самое и нынѣшнымъ объявленіемъ изъвѣщаю, какъ зачисленную выше сего Довѣренность и выданное мною условіе на всегда уничтожаго и за симъ Купца Лагушина и Титулярнаго Совѣтника Попова отъ дальнейшаго для меня ходатайства увольняю, и дабы оныхъ нигдѣ впредъ за моихъ Повѣренныхъ непочитали; о чемъ записавъ сію Манифестацію въ публичныхъ актахъ, предпринимаю таковойже въ словахъ помѣстить троекратно для общаго свѣденія въ Газетахъ Литовскаго Курьера и въ томъ своюручно подписуюсь. Въ Городѣ Вильнѣ 1828го года апреля 24 дня.

Jankiel Jogiches.

1828го года апрѣля 25 дня. Предъ Актами ЕГО ИМПЕРАТОРСКАГО ВЕЛИЧЕСТВА Виленскаго Гродскаго Суда явясь лично Еврей Янкель Іоселовичъ Іогихесъ, сію Манифестацію въ книгу Манифестацій вписать подалъ и въ ономъ собственноручно расписался.

Принялъ Регентъ Виленскаго Гродскаго Суда Онофрій Городенскій.

Печатать дозволяется. Вильно 23 маія 1828 г. Цензоръ, Норбертъ Юргевичъ.

---

3 Za Dekretem Remmissyinym Litt. Wilen. Głównego Sądu 2go Departamentu w roku dopiero idącym miesiąca apryla 14 dnia nastałym, determinowany Sąd Podkomorsko Exdywizorski do majętności Bienicy w Powiecie Oszmianskim leżącey, dla rozdziału oney między sukcessorow zeszłey Barbary Abramowiczowey Rotmistrzowey Kawaleryi Narodowey Woysk b. Polskich, i uczynienia z tegoż funduszu kredytorom satysfakcyi, na dniu 15 idącego miesiąca maja, jako w terminie z powyższego Dekrettu naznaczonym, ad fundum majętności Bienicy Konkursowi uległey zjechawszy, po zareassumowaniu Sądownictwa wyrokiem swym na dniu 21 tego miesiąca ogłoszonym, między inszemi szczegułami poleceń Remmissyinego Dekrettu co do objęcia w Administracyą Sądową Konkursowych majątkow, przeznaczenia Geometryczney pomiary, i dalszych odpowiednich, a pierwszozjazdowemu Sądowi własciwych okoliczności, Komportacyą ogulną na wszystkich kredytorach i pretensorach do takowego Konkursu mieć mogących stosunki, a także szczegułową na sukcessorach zeszłey Barbary Abramowiczowey z obowiązkiem złożenia papierow w naturze a ruchomości na Regestrze, do Kancellaryi Ziemskiey Powiatu Oszmiańskiego do dnia 10 julij idącego roku uskutecznić się pod obowiązkiem przysięgi mającą, na persystencyą szesciu niedzielną przeznaczył, i termin powtórnego zjazdu na oczewiste takowego dzieła rozsądzenie w dniu 15 miesiąca nowembra idącego roku zakreślił, na który czas ażeby kredytorowie i pretensorowie zeszłych Kociełłow i Abramowiczowey, a także debitorowie Pozwem Edyktalnym pociągnąć się mający, pierwsi pod upadkiem rzeczy czyli amissyi, a posledni pod obawą in contumatiam wskazania na nich przez Massę poszukiwaney rzeczy, w Sądzie niniejszym koleją prawną jawili się, i swe stosunki udowodnili obowiązując, na ten konice trzykrotną niniejszą przy gazetach Kuryera Litt. postanowił zamiescić Awizacyą. Datt. w Bienicy roku 1828 miesiąca maja 21 dnia Jerzy Sorokà Podkomorzy i Exdywizor.

Prezes Grodzki Trocki i Exdywizor Elsner.

Michał Hryncewicz Sędzia Ziem. Brasł. Exdywizor.

Regent Jan Jachimowicz.

---

2 Niżey podpisany przypadkiem w d 23 teraź. maja tu w mieście Wilnie zgubił bilet loteryi trzydziestey trzeciey Warszawskiey klassy piątey cały los N. 10,238 z jakowey straty aby znaydujący nie mógł niewolnie korzystać, niniejsze czynię ostrzeżenie T. Erragier.

Wolno drukować Policmeyster Chrząstowski.